

wronieckie



DWUTYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231-5680 · Rok IX nr 23(106) 10.12. - 24.12. 1998 r. Cena: 1,70 zł

- ❖ Lekcja historii (s. 6)
- ❖ Wizyta w Holandii (s. 2)
- ❖ Kaczmarzki we Wronkach



Zespół folklorystyczny „Marynia” to eksportowa wizytówka nie tylko Wronek. Na przeglądzie folklorystycznym (4-5 grudnia), ostatnim w województwie pilskim. Wronki dominowały na scenie. Wspaniałe tańce w strojach rzeszowskich i lubelskich ożywiły publiczność.

Tańczą:
Beata Jabłońska i Błażej Hossa

Pan Cogito w muzeum (s. 7)



Z wizytą w Holandii



▲ W dniach 12-17 września w Holandii przebywała, korzystając z zaproszenia Nationale Stichting Nederland Polen „Gaude Mater Polonia”. Okazją do spotkania był kongres fundacji niosącej pomoc Polsce „GMP”. Wronki reprezentowała delegacja w składzie: Kazimierz Michalak - burmistrz, Feliks Król - dyrektor PPM „Pomet”, Tomasz Ziółek - kier. grupy współpracy miast Wronki - Beverwijk, Paweł Bugaj - fotoreporter „WS” i Marian Świdorski - kierowca.

„Czas zakończyć pomoc humanitarną, a bardziej rozwijać współpracę z Polską”

Holandrzy oferują współpracę w dziedzinie rolnictwa, turystyki, budownictwa socjalnego, służby zdrowia.

▼ Wrończenie w gościnnym domu u państwa Nome (pierwsi z lewej)



▼ Wszędzie, tańcząca i śpiewająca „Marynia” wzbudzała aplauz publiczności



▲ Przewodniczący fundacji GMP, de heer prof. dr C.V. Lafeber i burmistrz Beverwijk - M. A. Berndsen-Jansen podczas kongresu.

„Polska zasługuje na naszą miłość...”

(C.V.L.)

„Współpraca Bevevwijk z Wronkami nie ma wymiaru oficjalnego, ale więzi między ludźmi tych miast są bardzo duże, a to jest najważniejsze!”

(M.A.B.-J.)



▲ Burmistrz Kazimierz Michalak dekoruje Catharinę Persoon-Obdam Medalem Edukacji Narodowej, za szczególne zasługi dla polskiej oświaty.



▲ Podziękowania za gościnę, kwiaty i lzy wzruszenia

Wizyta w Holandii zakończyła się widowiskiem piłkarskim pomiędzy SC Heerenveen - Amica oglądanym wraz z Przyjaciółkami z Beverwijk. Na zdjęciu W. A. Spruijt i ks. Grzegorz Hofa.



Jacek Kaczmarski we Wronkach

Już za kilka dni wszyscy liczni wronieccy fani Jacka Kaczmarskiego będą znowu mogli słuchać śpiewu tego znanego poety i pieśniarza, kupić jego nowe nagrania i zdobyć autografy.

W ostatniej chwili udało się wpasować Wronki w trasę koncertową Jacka. Będzie śpiewał dla nas w środę 16 grudnia br., od godz. 18.00 w sali kina Gwiazda. W repertuarze ma także nowe, nie znane i niedostępne jeszcze na płytach i kasetach piosenki. Koncert wroniecki będzie po występach na Śląsku i bezpośrednio przed koncertem w Kielcach.

Będzie to już trzecia wizyta Jacka Kaczmarskiego we Wronkach. Poprzedni koncert był 11 marca 1997 roku, pierwszy raz słynny bard gościł u nas 17 stycznia 1995 roku. Jego specjalna sympatia do Wronek jakoś nie wygasła. Warto tu przypomnieć wypowiedź Jacka sprzed półtora roku - że mało gdzie śpiewa mu się tak dobrze, jak we Wronkach i mało gdzie spotyka tak entuzjastycznie reagującą i tak kulturalną publiczność.

Tym fanom Jacka, którzy mają dostęp do internetu, podaję adres strony, na której mogą znaleźć informacje o jego świątecznej trasie koncertowej i o nim samym: <http://www.premiere.com.pl>

W następnym numerze podamy informację o tym, komu należą się podziękowania za to, że bilety na koncert Jacka kosztują tylko 10 zł. A więc podsumowując: koncert Jacka Kaczmarskiego, w **środe 16 grudnia 1998 r. o godz. 18.00 w sali kina Gwiazda we Wronkach**. Bilety w cenie 10 zł do nabycia w kasie kina. Zapraszamy.

Bożena Stróżyńska

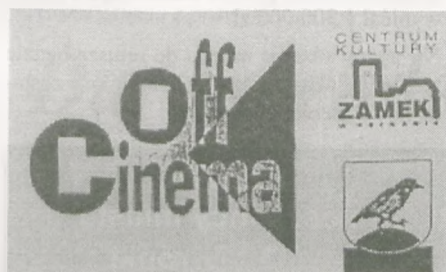
Wigilia w Amice

Wspólny wieczór wigilijny we wronieckiej *Amice* – załogi, kierownictwa i gości specjalnie zaproszonych (osobistości ze świata polityki, kultury, hierarchów Kościoła) – stał się już w tej firmie tradycją. W roku bieżącym Wigilia odbędzie się w sobotę, 19 grudnia w hali Fabryki Lodówek, gdzie przy wielkim stole będzie mogło zasiąść ponad 2000 osób.

Corocznie po przemówieniu Prezesa *Amiki* - Wojciecha Kaszyńskiego następuje dzielenie się opłatkiem i składanie sobie życzeń. Następnie wszyscy zasiadają do obficie zastawionego stołu wigilijnego. Dużą atrakcją są występy artystów (w *Amice* gościli m. in.: Edyta Górniak, Marcin Daniec, Piotr Gąsowski, Hanna Śleszyńska, Andrzej Sikorowski, Ryszard Rynkowski). Wysoki poziom oprawy artystycznej zapewnia Jacek Cygan. W tym roku przed zakładową publicznością wystąpią *Żuki*, kabaret *Elita*, *Ex-Bolter*.

Na drugi dzień rano organizowana będzie *gwiazdka* dla dzieci pracowników *Amiki*. Najmłodsi obdarowywani zostaną prezentami od *Świętego Mikołaja*. Czas umili zabawa ze znanymi artystami sceny dziecięcej.

Wigilia w *Amice* to wydarzenie integrujące ludzi na różnych stanowiskach i wzmagające ich poczucie przynależności do wspólnoty *Amiki*. Uroczystość wigilijna stwarza kierownictwu Spółki doskonałą okazję do wyrażenia wdzięczności za dobrą pracę pracownikom, a podwładnym Zarządowi, który stworzył firmę będącą podstawą egzystencji i dobrobytu dla wielu rodzin.



Po raz piąty we Wronkach odbył się festiwal filmowy *Jedna Minuta* - amatorskich filmów, których czas emisji nie przekracza jednej minuty. Tym razem jego przebieg był skromniejszy niż w latach poprzednich. Wroniecki festiwal sprowadził się do jednego dnia, był częścią czterodniowej (18-21 listopada) poznańskiej imprezy filmowej *OFF CINEMA*.

W *Jednej Minucie* wzięła udział młodzież ze znanych już we Wronkach klubów: *AWA* Poznań, *Szwenk* Tarnów, *Chemic* Oświęcim, *Jantar* Ostrołęka, *Kadr-35* Warszawa, a także z Niemiec i Norwegii. Oprócz konkursowego przeglądu własnych filmów mieli okazję spotkać się ze znanym reżyserem Henrykiem Klubą, rektorem Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej i Teatralnej w Łodzi. Uczestnicy festiwalu zwiedzili również fabrykę lodówek *Amica*, a przez Wroniecki Ośrodek Kultury - gospodarza festiwalu zostali podjęci obiadem i uroczystą kolacją, okraszoną występem „Maryni”.

Podczas kolacji jury festiwalu: Henryk Klub (przewodniczący), Mirosław Skrzypczak (operator filmowy TV), Bartosz Żurawiecki (krytyk) ogłosiło swój werdykt, przyznając nagrody i wyróżnienia:

I nagroda – film *JUST LOVE* Bartosza Wernera (Schleswig – Holstein / Niemcy) - za liryzm, zwięzłość i umiejętne posługiwanie się montażem,

„Jedna Minuta 98”

II nagroda – film *THE GAME* Marcela Krafta (Oslo / Norwegia) – za błyskotliwy pomysł i ciekawą realizację,

III nagroda – film *BRAMA* Huberta Ramotowskiego (AKF „Szwenk” Tarnów) – za konsekwencję, walory operatorskie i prostotę języka;

wyróżnienia:

- film *SAMURAJ* Tomasza Sobczaka (Poznań),
- film *BT-670098-1* Friderike’a Kastnera (Hannover / Niemcy)
- film *SZKLANA PUŁAPKA* Anny Szczygielniak (KF „Kadr-35” Warszawa).

Nagrody m.in. wręczał burmistrz, Kazimierz Michalak, a ich fundatorami byli: Zarząd Kineematografii i Federacja Twórców Filmów Nieprofesjonalnych, WOK, Delikatesy „ANNA” – A.W. Piwosz i Księgarnia – Maria Kubiś.

JAŚNIEJSZA PRZYSZŁOŚĆ

Dużo ciekawiej zapowiada się festiwal filmowy we Wronkach w roku przyszłym. Trzydniowa impreza planowana w połowie kwietnia ma być bogatsza w prezentacje filmowe i bogatą oprawę towarzyszącą festiwalowi. Organizatorzy, z Piotrem Majdrowskim na czele i gospodarzem – dyrektorem WOK, Bogdanem Czerwińskim już przystąpili do układania programu.

Przyszły festiwal filmowy ma mieć charakter „Wielkopolskich Porównań Filmowych”. „Jedna Minuta” byłaby jedną z kategorii festiwalowego konkursu. Ponadto byłyby prezentowane w konkursie oprócz filmów amatorskich również komercyjne (regionalne TV i kablowe).

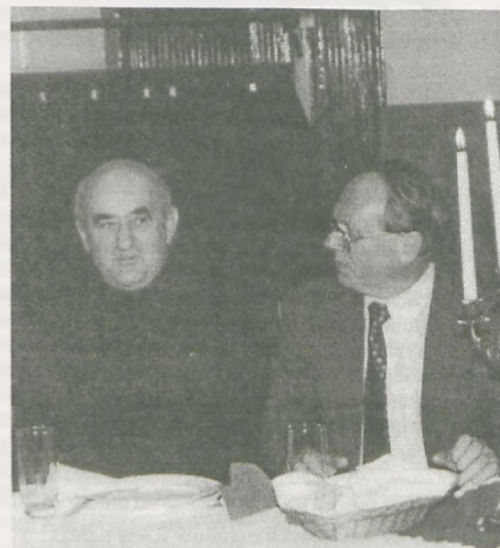
Towarzyszyć festiwalowi mają warsztaty filmowe i konkursowa realizacja filmu wykonanego w jednym ujęciu. Przewidziany jest konkurs na plakat filmowy i pokonkursowa wystawa, a także graffiti, występy artystyczne i biesiada w plenerze.

Dobrze byłoby, aby w tej imprezie, która przecież nie mało kosztuje, udział wzięli także wronczanie, chociażby w charakterze publiczności.

Paweł Bugaj

„Heniu, kolejny festiwal będzie okazalszy. Zapraszamy!”.

▼ H. Klub (z lewej) i B. Czerwiński.





-INFORMACJE- URZĘDU MIEJSKIEGO

NOWE NAWIERZCHNIE

Od kilku miesięcy jesteśmy świadkami poprawy stanu nawierzchni ulicy Niepodległości. Zgodnie z umową, za kwotę 221 125 zł wykonana zostanie nowa nawierzchnia a wzdłuż jezdni nowe chodniki.

Prace wykonuje Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych z Czarnkowa.

Miały się one zakończyć w sylwestrowy dzień (31 grudnia), ale - niestety - warunki pogodowe przerwały prace.

Dodatkowo za kwotę około 35 tysięcy zł została wykonana roboty telekomunikacyjne (na koszt T.P.). Pod jezdnią, położono przepusty pod gazociąg.

Co warto wiedzieć...

(2)

o Radzie Gminy

Rada jest organem stanowiącym i kontrolnym w Gminie, do której należy rozstrzyganie we wszystkich sprawach publicznych, mających na celu zaspokajanie zbiorowych potrzeb mieszkańców gminy, o ile ustawy nie stanowią inaczej.

Do wyłącznej kompetencji Rady należy:

- uchwalenie Statutu Gminy,
- wybór i odwołanie Zarządu, stanowienie o kierunkach jego działania oraz przyjmowanie sprawozdań z jego działalności,
- powoływanie i odwoływanie Skarbnika Gminy, który jest głównym księgowym budżetu oraz Sekretarza Gminy - na wniosek Przewodniczącego Zarządu,
- uchwalanie budżetu Gminy, rozpatrywanie sprawozdania z wykonania budżetu oraz podejmowanie uchwał w sprawie udzielenia lub nie udzielenia absolutorium Zarządowi z tego tytułu,
- uchwalanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego,
- uchwalanie programów gospodarczych,
- ustalanie zakresu działania jednostek pomocniczych Gminy, zasad przekazywania im składników mienia do korzystania oraz zasad przekazywania środków budżetowych na realizację zadań przez te jednostki,
- podejmowanie uchwał w sprawach podatków i opłat w granicach określonych w odrębnych ustawach,
- podejmowanie uchwał w sprawach majątkowych Gminy,
- określanie wysokości sumy, do której Zarząd może samodzielnie zaciągnąć zobowiązania,
- podejmowanie uchwał w sprawie przejęcia zadań z zakresu administracji rządowej,
- podejmowanie uchwał w sprawie współdziałania z innymi gminami oraz wydzielanie na ten cel odpowiedniego majątku,
- podejmowanie uchwał w sprawach: herbu Gminy, nazwy ulic i placów publicznych oraz wznoszenia pomników,
- nadawanie honorowego obywatelstwa Gminy,
- stanowienie w innych sprawach zastrzeżonych ustawami do kompetencji Rady,
- podejmowanie uchwał w przedmiocie zastrzeżenia rozstrzygnięć nadzorczych dotyczących uchwał Rady.

Ustawowy skład Rady wynosi 24 radnych. Kadencja Rady trwa 4 lata, licząc od dnia wyboru.

Do wewnętrznych organów Rady należą:

- przewodniczący

- I i II wiceprzewodniczący
- stałe i doraźne komisje Rady

Przewodniczący Rady organizuje pracę Rady i prowadzi jej obrady:

- zwołuje sesje Rady,
- przewodniczy obradom,
- sprawuje policję sesyjną,
- kieruje obsługą kancelaryjną posiedzeń Rady,
- zarządza i przeprowadza głosowanie nad projektami uchwał,
- podpisuje uchwały Rady,
- czuwa nad zapewnieniem warunków niezbędnych do wykonywania przez radnych ich mandatu,
- reprezentuje Radę na zewnątrz.

Rada działa na sesjach (zwyczajnych lub nadzwyczajnych), poprzez swoje komisje oraz Zarząd wykonujący jej uchwały. Zarząd i komisje działają pod kontrolą Rady, której składają sprawozdania ze swojej działalności. W skład komisji Rady, za wyjątkiem Komisji Rewizyjnej, mogą wchodzić także osoby spoza Rady w liczbie nie przekraczającej połowy ich składu. Działalność Rady wyznacza uchwalony roczny plan pracy. Obsługę Rady i jej organów zapewnia Biuro Rady wchodzące w skład Urzędu Miejskiego.

Sesje Rady są jawne. Oznacza to, że podczas obrad na sesji może być obecna publiczność. Osoba nie będąca radnym może - za zgodą przewodniczącego - również zabrać głos w obradach. Zawiadomienie o terminie, miejscu i przedmiocie obrad Rady powinno być podane do publicznej wiadomości.

Rada rozpatruje na sesjach i rozstrzyga w drodze uchwał wszystkie sprawy należące do jej kompetencji. Jest ona władna podejmować uchwały w obecności co najmniej połowy swojego ustawowego stanu. Rada jest związana uchwałą z chwilą jej podjęcia. Uchylene lub zmiana podjętej uchwały jest możliwa tylko w drodze odrębnej uchwały. Inicjatywę uchwałodawczą posiada każdy radny i Zarząd.

Z posiedzenia Rady sporządzany jest protokół, który musi wiernie odzwierciedlać przebieg sesji. Radni przyjmują protokół w drodze głosowania na kolejnej sesji. Protokół z sesji wyklada się do publicznego wglądu w Biurze Rady oraz na następnej sesji.

[Opracowano na podstawie Statutu Gminy Wronki]

Zakład Usług Komunalnych i Budowlanych UKO - Krzysztofa Ulatowskiego - 31 października zakończył remont chodnika przy ul. Chrobrego. Dodatkowo użytkownicy samochodów zyskali nowe miejsca parkingowe przy tej ulicy oraz ul. Mickiewicza. Całkowity koszt tych prac wyniósł ok. 121 tys. zł.

Wodociągowanie Chojna

Łącznie wykonano 3 300 bieżących sieci za kwotę 120 tys. złotych. Głównym wykonawcą była firma Daniela Turostowskiego z Połajewa (informacja w poprzednim numerze na stronie „Wieści z Chojna” zawierała błędne dane odnośnie długości sieci i imienia wykonawcy).

Ratusz zwrócony władzy

26 listopada w holu odnowionego ratusza miała miejsce uroczystość podsumowująca odbiór robót budowlano-montażowych. Prace wykonywała firma ZRUG Sp. z o.o., a pracami kierował Mieczysław Wojtkowiak. Koszt remontu prawie stuletniego ratusza wyniósł 1 300 000 zł.

Na wprowadzenie urzędu do ratusza będzie trzeba jeszcze poczekać, aż zakupione zostaną nowe meble biurowe.

ZMARLI mieszkańcy miasta i gminy Wronki

1. Zygmunt Dojas
zm. 19.11.1998 r., lat 73 (Wronki)
2. Pelagia Malinowska z d. Chraplak
zm. 22.11.1998 r., lat 85 (Lubowo II)
3. Helena Stasińska z d. Pujanek
zm. 23.11.1998 r., lat 53 (Wierzchocin)
4. Marianna Krzyżaniak z d. Hojan
zm. 30.11.1998 r., lat 78 (Nowa Wieś)

URZĄD MIEJSKI WE WRONKACH
ul. Powstańców Wlkp. 23, 64-510 Wronki
tel. (0-67) 254-11-35

Czynny:

- poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00
- wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30
- w soboty Urząd nieczynny

BIURO RADY MIEJSKIEJ
czynne w godzinach pracy Urzędu.
tel. (067) 254-00-18

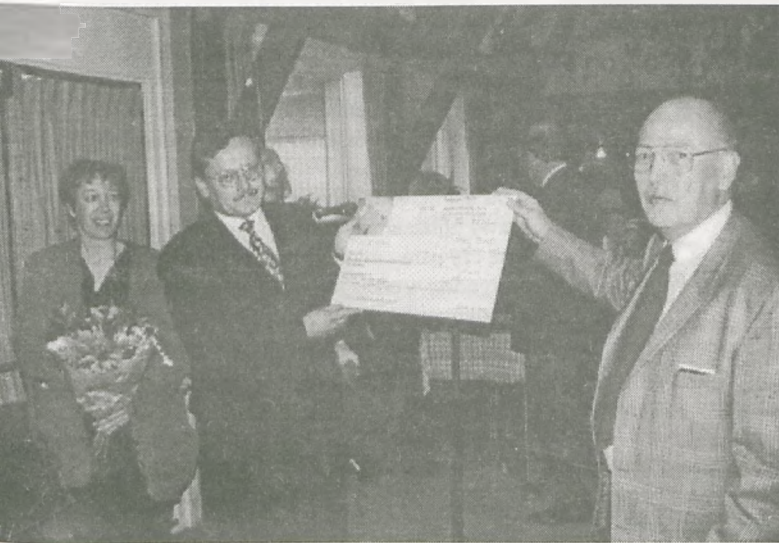
Dyżur Przewodniczącego Rady:
w poniedziałki, w godz.: 13.00 - 15.00

Biuro Poselskie
posła Romualda Ajchlera
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w poniedziałki, w godz. 15.00 - 17.00:
- w I i 3 pon. m-ca przyjmuje radca prawny
- w ostatni poniedziałek m-ca przyjmuje Poseł.



Wieści z Chojna



Podczas pobytu wronczan w Holandii (16 września 1998 r.), burmistrz Kazimierz Michalak odebrał dar pieniężny od holenderskich Przyjaciół - 1 500 FL (guldenów), tj. ok. 2 700 złotych, dla Domu Kultury w Chojnie. W imieniu Fundacji okazały czek z kopertą wręczył Wim de Vris (na zdjęciu z prawej).

Dar holenderskich Przyjaciół

Burmistrz przekazał dar Janowi Jankowskiemu (kierownikowi Domu Kultury w Chojnie), który zakupił do świetlicy sprzęt audiowizualny. Przyda się na zimowe zajęcia świetlicowe.

(P.B.)



**Społeczność wsi Chojno
serdecznie dziękuje Przyjaciółom z Holandii
za przekazany dar dla Domu Kultury.
Za otrzymane pieniądze
zakupiono kolorowy telewizor i magnetowid.
Dziękujemy!**

Nie samym chlebem człowiek żyje...

Skończył się sezon turystyczny i w Chojnie nie jest już tak gwarno. W okresie letnim odbywało się wiele imprez i koncertów organizowanych m.in. przez tutejszy Dom Kultury.

Czy sezon zimowy nie wpływa usypiająco na życie kulturalne w naszej wsi? – pytam pana Jana Jankowskiego, społecznego kierownika Domu Kultury.

- Wydawałoby się, że w okresie zimowym wieś jakby usypia – mniej ludzi z zewnątrz, mniej się dzieje. Takie odczucia są jednak mylące. Praca w naszym Domu Kultury toczy się dalej. Odbywają się stałe zajęcia. Nadal istnieje dziecięcy zespół pieśni i tańca „Chojany” prowadzony społecznie przez pana Czesława Tomaszewskiego. Aktualnie p. Czesław przebywa w sanatorium, ale czekamy na niego i życzymy mu szybkiego powrotu do zdrowia.

Odbywają się również spotkania z dziećmi pod nazwą „Nowy styl życia”. Zajęcia te propagują życie w trzeźwości, w rodzinach bez przemocy. Prowadzi je pani Małgorzata Jankowska we współpracy z panem Romanem Pomianowskim.

Okres zimowy wykorzystują też na remonty bieżące budynku. Aktualnie prowadzone są prace związane z położeniem płytek ceramicznych w głównej sali.

Czasy dla kultury na wsi nie są łaskawe, jak udaje się panu prowadzić taką placówkę?

- Trudności finansowe istnieją zawsze, ale staram się temu zaradzić pozyskując nowych sponsorów i zapaleńców, którzy chcą działać na rzecz środowiska. Nasz dom tętni życiem. W najbliższym czasie zaproponujemy mieszkańcom „wieczór kołęd” w wykonaniu młodych artystów z Domu Kultury w Obrzycku. Nawiązałem współpracę z dyrektorem tego domu – panem Jackiem Kucnerowiczem. Jesteśmy otwarci na współpracę. Niebawem odbędzie się również koncert młodej pianistki Moniki Ławniczak z Wroniek, której wcześniejszy występ chojanie przyjęli bardzo ciepło.

Czym jeszcze może się pan pochwalić?

- Na pewno dobrą współpracą z organizacjami działającymi we wsi jak: OSP, LOP, LZS, Koło Rolnicze czy Koło Gospodyń Wiejskich. Z tą ostatnią organizacją tradycyjnie już organizujemy Dzień Kobiet, a impreza na stałe weszła do kalendarza imprez.

Przy Domu Kultury działa też młodzieżowy zespół muzyczny grający muzyką rozrywkową i przygotowuje pod moim kierunkiem swój pierwszy koncert.

Od nowego roku będą prowadzone zajęcia muzyczne z dziećmi przez pana Marka Tylkę, który z naszym Domem współpracuje już od dawna. Dzieci te mają już za sobą pierwsze sukcesy – zajmowały czołowe miejsca na festiwalu piosenki w Nowej Wsi. Moi marzeniem jest, aby powstał teatrzyk dziecięcy.

W Domu Kultury odbywają się też spotkania z rodzinami organizowane przez ks. Pawła Pawlickiego. Odbywają się też inne imprezy środowiskowo – okolicznościowe.

Wróćmy jednak do pieniędzy.

No cóż. Jak już wspominałem pozyskujemy je od sponsorów. Część funduszy otrzymujemy na działalność od Rad Sołeckich – sołectw Chojno Młyn i Chojno Wieś. Remont budynku był możliwy dzięki pomocy dyrektora Wronieckiego Ośrodka Kultury, Bogdana Czerwińskiego, który sfinansował wymianę podłogi. Pieniądze na działalność kulturalną uzyskałem również od Przyjaciół z Holandii, za pośrednictwem pana Wiliama Spruita – sekretarza Stowarzyszenia Współpracy miast Beverwijk – Wronki. Otrzymaliśmy 1 500 guldenów (ok. 2 200zł), które przeznaczyliśmy na zakup kolorowego telewizora i magnetowidu. Pieniądze z Holandii przywiózł Kazimierz Michalak, który przebywał z delegacją w Beverwijk.

Sami również staramy się zarobić w sezonie letnim, wynajmując Dom Kultury dla potrzeb wycieczek w Chojnie grup.

Jak rysują się dalsze losy upowszechniania kultury na wsi?

Patrząc w przyszłość optymistycznie. Uważam, że istnienie placówek tego typu na wsi jest konieczne, a nasza działalność celowa. Wszak to domy kultury zagospodarowują mieszkańcom czas wolny od nauki lub pracy. Myślę, że w podobny sposób podejda do tego tematu władze gminy czy też powiatu. Dobrze byłoby uzyskać w przyszłości więcej pieniędzy na ten cel, dla prężnie działających placówek kulturalnych. Zwiększyłaby się przez to oferta kulturalna. Muszę podkreślić, iż u nas jest to możliwe dzięki zaangażowaniu miejscowej społeczności no i paru zapaleńców. Zbliża się koniec roku. *Gdzie pan spędzi tegoroczny Sylwester?*

Oczywiście na „Balu sylwestrowym” w Domu Kultury w Chojnie, gdyż taki organizuje w tym roku Koło Gospodyń Wiejskich.

Wobec tego życzę panu i wszystkim bawiącym się przyjemnej zabawy. Dziękuję za rozmowę.

Tadeusz Igniś

Z wiedziałam, podobnie jak wielu uczniów Zespołu Szkół Zawodowych nr 1, wystawę poświęconą więźniom politycznym okresu stalinizmu (lata 1944-56) eksponowaną w muzeum. Wielu z nas obejrzało tę wystawę tylko dlatego, że było to w ramach zajęć lekcyjnych, czyli dzięki naszym nauczycielom historii: pani Alinie Słomińskiej i panu Marianowi Śliwie.

Na wystawie oglądaliśmy zdjęcia więźniów, protokoły zeznań z rozpraw sądowych, listy do rodzin, a także eksponaty wykonane przez samych więźniów. Wiemy już, za co tych ludzi aresztowano i skazywano. Niekiedy była to działalność w organizacjach, innym razem wystarczały zwykłe podejrzenia, domysły...

Uwagę naszą, na nieco dłużej, zatrzymaliśmy na tekście opisującym metody, jakimi wymuszano zeznania (jakże często niezgodne z prawdą!). Przekonał się, że człowiek może zgotować człowiekowi. Zastanawiałam się, jak ludzie potrafili przeżyć taki horror.

Z opowiadań naszego nauczyciela historii i pana oprowadzającego po wystawie dowiedzieliśmy się, jakie warunki panowały we wronieckim więzieniu w tym czasie, usłyszeliśmy o formach pomocy dozorców więziennych i mieszkańców Wroniek.

Pan profesor, podsumowując muzealną lekcję stwierdził, że *młode pokolenia są dzisiaj o wiele mniej odporne na cierpienie*. Stwierdzenie to zapadło głęboko w moich myślach. Próbowałam sobie wyobrazić, jak zachowałby się każdy z nas, gdyby nagle znalazł się w sytuacji tamtych ludzi? Czy byłoby nas stać na pomoc drugiemu człowiekowi – czy potrafilibyśmy ryzykować życiem?

Dopiero po powrocie z muzeum odczytałam myśl umieszczoną na bilecie: „Naród, który za-

pomni, czy zgubi własną historię, przestaje być narodem...” i ...znowu chwila zastanowienia. Wielu z nas nie lubi uczyć się historii, bo tak wiele faktów należy zapamiętać, przeanalizować, przyswoić. Wiem na pewno, że ta wyprawa do muzeum nie była zwykłą ucieczką od lekcji, od odpytывania, sprawdzianu - była wspaniałą lekcją historii – lekcją, na jakie czekamy.

Lekcja historii inaczej

Raptem dwa dni później, jeszcze pod wrażeniem tej lekcji, ponownie znalazłam się w muzeum. Miałam okazję uczestniczyć w spotkaniu ze świadkiem tamtych dni – była więźniarką z Mokotowa, panią **Halina Bazylewską**. Przyjechała z Warszawy, na warsztaty historyczne Klubu Europejczyków. Uważam, że to spotkanie, dla wielu z nas, było dużym wydarzeniem w naszym młodzieńczym życiu i pozostawiło trwałe ślady w pamięci.

Kobieta niskiego wzrostu, wsparta na kuli, mówiła o swoich przeżyciach i tamtych dniach, z wypiekami na twarzy i ze łzami w oczach. Jej donośny głos, przepojony buntem i goryczą, docierał do naszej wyobraźni faktami. Sama o sobie mówiła: *jestem żywym eksponatem tej wystawy. Tu, na zdjęciach, są moi przyjaciele niedoli. Tak niewielu już do was może przemawiać, dlatego póki sił wystarczy będę mówiła, abyście poznali prawdę*.

Wszyscy słuchaliśmy w milczeniu. Uwierzyliśmy – to wszystko działo się naprawdę. Na-

prawdę bito, katowano, głodzono, izolowano w karczerach ze szczurami, nie stwarzano żadnych warunków higienicznych, nie zapewniało pomocy lekarskiej chorym i rodzącym kobietom, niszczone moralnie... doprowadzano do takiego stanu, że słabsi psychicznie popełniali samobójstwa. Baliśmy się stawiać pytania, by nie zburzyć wątku myślowego naszej bohaterki, która sama nie wie, jak to się stało, że przeżyła to wszystko.

W tym momencie nasunęły mi się słowa Wisławy Szymborskiej: *wiem o sobie tyle, ile nas sprawdzono*.

Czas nagle, godzina odjazdu pociągu do Warszawy zbliżała się szybko i znowu pomyślałam, czy nam - młodym, chciałoby się spędzić tyle godzin w pociągu, aby wziąć udział w dwugodzinym spotkaniu z młodszymi od siebie? Słowa podziękowań i symboliczne różę to tylko skromny gest, na jaki nas było stać w tym momencie. Wiem jednak, że ta lekcja i to spotkanie nauczyło mnie, a wierzę, że i moich kolegów, bardzo dużo. Dziękuję.

I... nie można powiedzieć, że to wszystko minęło i nas nie dotyczy, że żyjemy w innych czasach. Musimy pamiętać, że historia lubi się powtarzać i może się powtórzyć, jeżeli nie uszanujemy tego, co mamy.

Danka Pacholak z LO

PS. Wystawa *Więźniów Politycznych Okresu Stalinizmu* cieszyła się dużym powodzeniem. Odwiedziło ją ponad 300 osób. Najliczniej przybyli uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 z ul. Leśnej - 111 osób. Ponadto wystawę zwiedzili uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 3 - 90 osób, oraz ze Szkoły Podstawowej nr 1 - 51 osób. Pozostali to osoby indywidualne.

GRYPSY HALSZKI

Tak się modli Halszka co wieczór: *Ojcie nasz, który jesteś w niebie i widzisz naszą dolę tułaczą, wejrzyj na swoje dzieci i ukój łzy, co duszę tłoczą. Święć się imię Twoje aż po wszystkie czasy, gdzie wygnani przemocą prosimy w pokorze, zlituj się nad nami Wszechmogący Boże. Chleba powszedniego nie poskap nam Panie, daj siłę do wytrwania, a dla duszy wiarę, że nie bez celu jest nasze zesłanie i że może cierpiemy za swe winy stare. Bądź wola Twoja, prosimy Cię ze łzami, wierząc, że cierpienie, niedolę i radość Ty nam wszystko dajesz Wielki Mocny Boże, a ta wiara głęboka dolę naszą słodzi. I odpuść nam nasze winy powstałe w słabości, gdy ból i rozpacz duszą naszą władzę i niejedną, Panie, pod Twym krzyżem pada. I nie wódz nas na pokuszenie, co nam gubi duszę, ale nas zbaw od złego i daj szczęśliwy powrót do domu rodzinnego. Amen.*

Za dwa tygodnie Gwiazdka. Nie płaczcie w wigilię, bo będziecie miały taki smutny rok. Ja zeszłego roku płakałam. Niech jasna dla Was gwiazdka zaświeci, niech Narodzona Dziecina pobłogosławi waszym pracom, zamiarom. Niech Święta Noc uciechy w was wszelkie burze i niepokoje i da wam wewnętrzną pogodę i radość. Całym sercem i myślami będę przy was i w S. w ten święty wieczór. Będę się łamać z wami opłatkiem, uśmiechnę się do waszej choinki i moją tęsknotą wycaluję was. Czuję się z wami tak zespólna duchowo, że niczym są dla mnie mury, trasy więzienne. Jak kiedyś odprowadzę

was do domu. Pójdziemy w wirze śnieżnych gwiazdek, jak kiedyś – pamiętacie? Z wami zaśpiewamy kolędy. Mam prośbę do was. O godz. 8.00 w wieczór wigilijny stańcie przy oknie. Ja też będę patrzyła wtedy na gwieździste niebo. Może w ciemnej dali ujrzycie mnie, a ja was. A jeśli nie będzie wolno, to moje kochane, moja tęsknota powędruje srebrnym księżycowym szlakiem do O. do S. Popatrzcie na srebrną gwiazdkę, która będzie wprost świecić, i powiedzcie w tę ciemną dal, że mnie kochacie. A ja uśmiechnę się szczęśliwa. Może to będzie uśmiech przez łzy – chcę na sobie wymóc przyrzeczenie, że nie będę się mazga(i)ć w Gwiazdkę i ... nie mogę. Boję się złamać. Będę naprawdę szczęśliwa, gdy już będzie po świętach. Trzy maleńkie serduška [broszka przekazana przez przyjaciółki do więzienia] mówią mi, że muszę być silną, byście nie potrzebowały się mnie wstydić. Tak bym chciała okazać się godną was, wierzchołki moje.

Niedługo już Nowy Rok. Odetchnę, gdy 44 będzie poza mną. Cóż wam życzyć? Uciekam od smutnych szarych stron życia, bo je los nie wybrał jak rok temu. Szczęsnych jasných dni, a łez – to tylko łez szczęścia. Drogi wzwyż do osiągnięcia wyższego stopnia człowieczeństwa, spokoju sumienia, miłości ludzi i cudnej pracy w tworzeniu i budowaniu. I jedno moje takie egoistyczne pragnienie – spotkania się trzech wierzchołków (tak się określały przyjaciółki jako wierzchołki trójkąta) i mocne kochanie – Halastrotosa [żartobliwy pseudonim Haliny M.], który jest tak samotny bez was, często krzywdzony przez ludzi.

[Fragment książki „Dziennik Harcerza i Szarotki”, Ossolineum 1986. T.S.]

Pan Cogito w muzeum

Czasy teraz jakby mniej poetyckie. Raczej ku słowom maklera giełdowego, niż poety nakładamy nasze uszy. Chętniej słuchamy, o czym mówi rzecznik, niż o czym milczy Tacyt.

Zbigniew Herbert umarł. Jeden z piękniejszych rozdziałów literatury polskiej został zamknięty. Zostawił poezję cenioną w całej Europie, poezję na miarę Nagrody Nobla, której nie dane mu było otrzymać. Poezję mądrą - nie tylko piękną. I potrzebną - zwłaszcza teraz, w świecie, gdy coraz częściej nie wiadomo, jak żyć.

Bardzo dobrze się stało, że młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 we Wronkach, pod kierunkiem pani Ilony Fudali przygotowała program poetycki poświęcony Herbertowi. Jeszcze lepiej się stało, że program ten został zaprezentowany nie tylko uczniom tej szkoły, ale również innym miłośnikom poezji, w poniedziałek 23 i w piątek 27 listopada, w Sali Rycerskiej wronieckiego muzeum.

Wiersze Zbigniewa Herberta, zgrabnie i mądrze wybrane, skłaniały do refleksji nad na-

szym życiem, nad codziennością. Częściej prowokowały do stawiania pytań, rzadziej niosły (jak „Przesłanie pana Cogito”, zamykające program) odpowiedź. Wymagały od słuchacza nie tylko określonego poziomu kultury i wiedzy, ale i wysiłku intelektualnego. Pytania z pozoru proste wymagają zawiłej odpowiedzi - pisze Herbert w wierszu „Pan Cogito - powrót”. Znaleźnienie tej odpowiedzi jest wymogiem czasu, jest potrzebą każdego z nas, jest także warunkiem lepszego współżycia społecznego. Za zrozumienie tego i za wyjście z kulturalną ofertą do społeczeństwa naszego miasta należą się wykonawcom tego programu i opiekuncie gorące podziękowania. Z przyjemnością wymienię uczestników spektaklu. Z kl. V el. „A”: Michał Czura, Jakub Dolata, Paweł Janc, Rafał Kotwis, Sławomir Majdański, Marcin Michalak, Tomasz Nowak. Z kl. III LO: Mariusz Grupa, Krzysztof Kapuściński, Radosław Kłosin, Marek Rakowski, Anna Babczyńska. Muzykę skomponowali Marcin Michalak i Tomasz Nowak.

Miejmy nadzieję, że nie jest to zdarzenie efemeryczne, że niebawem ponownie będziemy mogli wybrać się do muzeum i dzięki naszym licealistom przekroczyć granicę między codziennością a poezją. Będzie to z pożytkiem i dla mieszkańców Wronek, i dla młodzieży, która nie tylko poszerzy swoją wiedzę i pogłębi wrażliwość, ale także nabierze większej swobody podczas występów na scenie. Dobrze byłoby, aby śmiało wykorzystywała gitarę i śpiew, aby odważnie sięgała do własnych pomysłów aranżacyjnych. Na pewno, oprócz pani Ilony Fudali znajdują się i inni nauczyciele, chętni do współpracy z młodzieżą w tym zakresie, a dyrekcja szkoły doceni to wyjście z leśnego ukrycia na Zamościu - ku środowisku.

Wykonawcom spektaklu i widzom dedykuję jeden z ostatnich, mało znany utwór Zbigniewa Herberta „Dziesięć ścieżek cnoty” (cyt. za „Rzeczpospolitą”):

1. *Bogów nie należy wzywać na pomoc nawet w przypadkach krańcowych, bowiem w tym czasie mogą być zajęci czymś innym, a zbytnia nasza natarczywość może wywołać skutek wręcz odwrotny. Poza tym jest rzeczą wątpliwą, czy jakkolwiek komunikat ludzki mógł się przedostać do ich uszu, z powodu lawin, wybuchów decybeli, nie mówiąc o magnetycznych burzach.*
2. *Należy kochać Bogów, bo to oczyszcza serce.*
3. *Wiele wskazuje na to, że petyzm w stosunku do rodziców, opieka nad ubogimi, starcami, sierotami, troskliwy stosunek do zwierząt - są miłe Nieśmiertelnym.*
4. *Modlić się można wszędzie. Najgorszym miejscem są świątynie. Panuje tam zaduch.*
5. *Nie zabijać. Starać się dobrze myśleć o ludziach, wypożyczając im od święta przeróżne zalety. Strzec się obmowy, która jest najplągowatszym rodzajem skrytobójstwa.*
6. *W miłości zmysłowej unikać przesady, ale także nadmiernych skrupułów. Lepsza jest w przyrodzie para szczęśliwych kochanków, niż powikłany związek subtelnych neurasteników. Zwłaszcza jego dzietna wersja, oglądająca ponury spektakl codziennych katuszy protoplastów.*
7. *Starać się być szczęśliwym, bo tylko tacy ludzie mogą dać szczęście innym.*
8. *Kraść można w zakresie, w jakim to jest nam potrzebne do nagiego życia. Nie robić z tego ideologii.*
9. *Unikać ideologii, które obiecują ostateczne wyzwolenie ludzkości. Obdarzeni cząstką wolności, powinniśmy ją natychmiast ograniczyć, ze względu na dobro bliźniego.*
10. *Istnieją tylko grzechy duchowe. W grzechy ciała wpisana jest kara - paraliż postępowy rozpustników, otłuszczenie serca zbyt lekkomyślnie biesiadujących, donosicieli - platfusy.*

Klemens Stróżyński



Kącik psychologiczny (3)

Szczerość uważana jest za zaletę we wzajemnych stosunkach między małżonkami, ludźmi kochającymi się, w rodzinie. W ogóle między bliskimi ludźmi. Często jest ona uważana nawet za warunek takich intymnych stosunków. Niekiedy chodzi tu o szczerość bezwzględną.

Zdaniem niektórych współczesnych psychologów, np. Ryszarda Senneta, bezwzględna szczerość prowadzi do powstania tzw. wspólnoty niszczącej, w której partnerzy domagają się prawa do zwierzania się, do odsłaniania wobec partnera najbardziej intymnych, najtajniejszych zakamarków własnej duszy. Łączy się to z zakazem ukrywania czegokolwiek, bez względu na to, jak to może być dla partnera bolesne - albo nużące.

Rozbieranie duszy do naga na oczach partnera obarcza go trudnym do zniesienia ciężarem. Żąda się bowiem w ten sposób od niego, aby zaaprobował z góry to wszystko, co przecież wcale nie musi mu się podobać - tylko na tej zasadzie, że zostało z pełną szczerością

Szczerość

odsłonięte. Poza tym jest tu wpisane niejawne żądanie zrewanżowania się za tę szczerość podobną szczerością. Tak więc manifestowanie własnej bezwzględnej szczerości jest wywieraniem presji na innych, aby oni odpowiedzieli tym samym. W ten sposób gwałci się etykietę, którą zazwyczaj posługujemy się w życiu społecznym, chroniąc własne życie

uczuciowe przed obcymi: przed wścibstwem członków rodziny lub przyjaciół, czasem nawet przed samym sobą.

Należy pogodzić się z tym, że partner, nawet najbliższy, nie jest ideałem. Że nie musi, a może nawet nie powinien całkowicie się odkrywać; w każdym razie nie wolno go do tego zmuszać poprzez własne zwierzenia. Trzeba raczej uczyć się znosić cierpliwie wady i niedoskonałości bliskich osób, odmiennosć dwóch różnych, czasem nawet sprzecznych osobowości. Zakładanie pełnej wzajemności we wszystkich sprawach i pełnej szczerości może zniszczyć wspólnotę osób, które starają się ją zbudować.

Oczekiwanie pełnej szczerości i pełnej wzajemności wynika najczęściej z zapatrzenia w siebie - a to nie jest dobra podstawa do budowania wspólnoty między ludźmi.

Klemens Stróżyński

O PRZECIWDZIAŁANIU BEZROBOCIU

Jestem osobą bezrobotną od 1 września tego roku. Krótko? Wystarczająco długo, żeby zacząć się zastanawiać, jak w praktyce wygląda realizacja Ustawy z dn. 14.12.1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz. U. z 1997 r. Nr 25 poz. 128 zm. Dz. U. Nr 93 poz. 569 zm. Dz. U. Nr 108 poz. 684). Ustawę i jej zmiany prześledziłam w Dziennikach Ustaw. Na ile mogłam się połapać w zawiłościach prawniczego języka – na papierze wszystko wygląda ładnie. A przede wszystkim – profesjonalnie. Podziwiam ludzi, którzy potrafią nie tyle zrozumieć cokolwiek z tego zlepkę słów, ale – napisać coś takiego! Nie jestem prawnikiem, przynajmniej się bez bicia i nie chcę podważać kompetencji ludzi, dzięki którym Ustawa powstała (i dobrze, że powstała! chwała im za to!). Chcę tylko przedstawić jej skutki przełożone na język szarej rzeczywistości, na dodatek – oglądane subiektywnym okiem bezpośrednio zainteresowanego tą rzeczywistością bezrobotnego. Tu muszę dodać, że to tylko moje oko, a nie żadne „ogólne” czy „statystyczne”.

Gdy zostaniesz jednym z nas...

Bardzo spodobała mi się nazwa Ustawy, a właściwie jej człon: „o przeciwdziałaniu bezrobociu”. Ten fragment jest realizowany przez RUP na szóstkę!

Bezrobotny, który ubiega się o zasiłek (przynajmniej w naszym województwie na pół roku, ponieważ stopa bezrobocia na tym terenie nie przekracza przeciętnej w kraju), ma przed sobą długą, często nazpikowaną nieprzyjemnościami drogę, zanim osiągnie cel – tj. odbierze pieniądze prawnie mu przysługujące. Oto kilka wskazówek, jak dołączyć do naszego grona.

Drogi adeptce sztuki zostania bezrobotnym z prawem do zasiłku – najważniejszy w twoim życiu będzie teraz kalendarz. Kup porządną. A przed tobą...

Przystanek Pierwszy – rejestracja. Najpierw trzeba się zarejestrować. W Czarnkowie, oczywiście (od 1 stycznia 1999 r. w Szamotułach). Przed wyjazdem zaopatrzyć się w wymagane dokumenty (świadectwo pracy, świadectwa i dyplomy ukończonych szkół) i ich kopie. Dokumenty są potrzebne tylko do wglądu, ale nigdy nic nie wiadomo. Musisz wygospodarować pieniądze na bilety. Najlepiej odłożyć od razu na dwa wyjazdy, o czymś człowiek zawsze zapomni – większość wpada na numerze NIP, a bez tego nici z rejestracji. Zabierz ze sobą długopis (mogą być dwa) i jakąś podkładkę do pisania. W Urzędzie są wprawdzie stoliki, ale stoją tuż przy schodach i korzystanie z nich jest równoznaczne z utratą miejsca w kolejce (a przecież autobus powrotny nie będzie czekał). Jeżeli uda ci się zarejestrować, to nie ma powodu do euforii, bo data rejestracji jest tylko (aż?) datą uznania interesanta za osobę bezrobotną. Żeby uzyskać prawo do zasiłku trzeba poczekać. Około tygodnia. Przez ten czas sprawa nabiera mocy prawnej. Przy rejestracji otrzymujesz Kartę Stawienictwa Bezrobotnego w RUP z wpisaniem terminem stawienia się po Decyzję o przyznaniu zasiłku. Termin ten przypada mniej więcej po miesiącu (plus minus tydzień) od daty rejestracji. Dlatego przestrzegam cię, człowie-

ku starający się o przyjęcie do naszego grona – odłóż sobie jakieś pieniądze na ten miesiąc bez jakiegokolwiek dochodu!

Przystanek Drugi – odbiór decyzji. To drobiazg. Potrzebna tylko Karta Stawienictwa (pilnuj jak oka w głowie!) i kalendarz (nie zapomnij o terminie, bo w Urzędzie jest porządek alfabetyczny, kolejne literki – pierwsza litera nazwiska – są przypisane do określonych ściśle dni!). Długopis nie będzie już potrzebny. Miła urzędniczka poda swój, żeby świeżo upieczony bezrobotny mógł złożyć trzy podpisy i oświadczenie (pod groźbą pociągnięcia do odpowiedzialności karnej z art. 247 KK) „dochodu nie uzyskałem”. Jeszcze tylko wpis do twojej Karty (termin odbioru kolejnej decyzji) i już. Teraz...

Przystanek Trzeci – odbiór pieniędzy w banku. Uważaj, patrz na kalendarz, bo to tylko dwa dni w miesiącu! Zabierz ze sobą Decyzję i dowód osobisty (długopisu nie musisz brać). I uzbroj się w cierpliwość, bo postoisz. Najpierw przed specjalnie dla ciebie wydzielonym okienkiem po świstek papieru (najważ-

niejszy w twojej sytuacji świstek!) i wreszcie – do kasy. Po pieniądze. I nie zdziw się, że kwota, którą dostaniesz, nie zgadza się z tym, co stoi czarno na białym w twojej Decyzji z Urzędu. Bank prowadzi rozliczenia za miesiąc kalendarzowy, więc popatrz uważnie na datę przyznania ci zasiłku (jest drobnym druczkiem). Dlatego zanim znajdziesz się na Przystanku Pierwszym, przejrzyj kalendarz i postaraj się zarejestrować w takim terminie, żeby z tego pierwszego zasiłku stracić jak najmniej (najlepiej pojedź do Czarnkowa, zanim twoja umowa o pracę zostanie rozwiązana). Dalej sprawa jest już prosta. Pomijasz Przystanek Pierwszy i co miesiąc zaczynasz od Przystanku Drugiego. Z tą tylko różnicą, że oprócz Karty Stawienictwa jak oka w głowie pilnujesz jeszcze Decyzji. Bez niej nie wydadzą ci kolejnej. Tylko pamiętaj – zasiłek to teraz twoje jedyne źródło utrzymania! Nie wolno ci zarobić ani złotówki (oficjalnie)! Trochę upokarzające? Nieważne. Nie martw się – te wszystkie trudności, podróże i pozorne bezsensowne strata czasu, administracyjne przestoje, drobne przykrości ze strony kolejnych urzędników (RUP, Bank), którzy mogą cię trochę szorstko czy protekcjonalnie traktować, twoje poczucie bezradności i niska samoocena służy czemuś. Służy ZAPOBIEGANIU BEZROBOCIU! Bo tylko desperat w sytuacji bez wyjścia ma szansę przejść kolejne Przystanki i wygzekwować to, co mu się zgodnie z Ustawą z dn. 14.12.1994 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 25, poz. 128 zm. Dz. U. Nr 93 poz. 569 zm. Dz. U. Nr 108 poz. 684) prawnie należy.

P.S. Ty, który cieszysz się dziś bezpieczeństwem swojej stabilizacji (masz dobrze płatną pracę, jakiś dorobek – samochód czy komputer na przykład, uporządkowany dzień, obowiązki i przyjemności, przyszłość, którą możesz zaplanować itp.), nie czuj się zbyt pewnie! W naszych czasach - kapitalizmu w powijkach - jutro możesz znaleźć się na *Przystanku Pierwszym* z formularzem w ręku i długopisem...

(am)

Kra...

kra...

kra...

Okazało się wreszcie, dlaczego nasz nowy **supermarket** w dniu otwarcia miał problemy z zacinającymi się kasami. Ze źródeł dobrze poinformowanych wiemy, że ksiądz kanonik po prostu nie zdążył poświęcić nowego obiektu w czasie oficjalnego otwarcia. Próby poświęcenia przy drzwiach otwartych, gdy klienci rzucili się do środka, o mało nie skończyły się strącaniem księdza kanonika. I znów zwyciężyły potrzeby ciała nad duchem...

Dość długo oczekiwała wroniecka młodzież w kościele na przyjęcie sakramentu **bierzmowania**. Cóż, ksiądz biskup zapomniał, na którą godzinę był umówiony.

Naciął się okrutnie **pewien mąż**, który bił swoją żonę. Trafiła kosa na kamień i tym razem to żona skombinowała ekipę, która pobiła męża...

Cóż, jeśli żona się już nie podoba, to trzeba ją zmienić, a nie bić, proszę pana.

Panu Mareczkowi, który w nowym urzędzie ma pełnić rolę mechanicznego zegara i przesuwać wskazówki (o czym informowaliśmy uprzednio), poszerzono zakres obowiązków. Z dobrze poinformowanych źródeł dowiedzieliśmy się, w jakim celu założono świetliki w dachu. Otóż pan Mareczek będzie co kwadrans wychylał się przez okienko i kukał. Żeby tylko nie krakał...

Co zrobić, gdy przepali się **lampa uliczna**? Należy się przyjrzeć, ile jeszcze nie świeci na tej lub innej ulicy. Jeśli jedna, to przepadło, trzeba czekać, aż będzie ich kilka. Następnie zgłosić ich naprawę i to wcale nie do *energetyki*, lecz do pewnej pani w urzędzie (zgadnij, która to pani? – tajemnica *energetyki*!). Pani dopiero poinformuje *energetykę*, która ściągnie z Piły samochód z koszem. Do jednej lampy rzeczywiście nie warto – z Piły!(!)

Napisali do nas...

Pozdrowienia dla redakcji i Czytelników „*Wronieckich Spraw*” z kolejnej wycieczki do mroźnej, ale pięknej stolicy naszej Ojczyzny przesłali **mini-stranci z klasztoru oo. Franciszkanów** wraz z opiekunem.

Życzenia świąteczne i noworoczne dla Redakcji przesłała **Janina Pawzun**, redaktor naczelna *Peryskopu Soleckiego*.

DZIEKUJEMY.

Rachunek



Rachunek Oszczędnościowo-Rozliczeniowy

Nie masz głowy do pieniędzy? Nie musisz.

Założ **rachunek ... z głową.**

Uzyskaj specjalne przywileje:

**wysokie oprocentowanie, karty płatnicze Visa Classic i PolCard,
korzystne kredyty, opłacalne lokaty terminowe, stałe zlecenia,
telefoniczną informację o saldzie i obrotach na koncie.**

I wszystko jedno, czy masz, czy nie masz stałych dochodów,
czy jesteś przedsiębiorcą, studentem, czy artystą ...

W Twoich finansach zapanuje porządek.



BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ

Bank z tej ziemi

dla ludzi, którzy myślą o przyszłości

Bezpłatna infolinia 0 800 423 423

Sobotnio – niedzielne DYŻURY APTEK

12.12.1998

w godz.: 8.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

13.12.1998

w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

19.12.1998

w godz.: 8.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 w Przychodni

20.12.1998

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 w Przychodni

25.12.1998

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 na Borku

26.12.1998

w godz.: 10.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

27.12.1998

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 w Przychodni

W dni powszednie apteki czynne:

APTEKA *Pod Orłem* (na Rynku), tel. 254-01-34, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-20.00, w soboty: 8.00-13.00

APTEKA w Przychodni, tel. 254-14-65, pn-wt-cz-pt: 8.00-16.00, w środy: 8.00-18.00

APTEKA na Borku, tel. 254-93-79, od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00-16.45

Wroniecki Ośrodek Kultury zaprasza

Kino „Gwiazda”

Data / godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat:
08-10.12 / 18.00 i 20.00	<i>PRZEJRZEĆ HAREGO</i>	USA / 12
11-17.12 / 18.00	<i>LEPIEJ BYĆ NIE MOŻE</i>	USA / 12
11-17.12 / 20.00	<i>ADWOKAT DIABŁA</i>	USA / 15
18-23.12 / 18.00	<i>MORTAL KOMBAT</i>	
	- <i>UNICESTWIENIE</i>	USA / 12
18-23.12 / 20.00	<i>6 DNI, 7 NOCY</i>	USA / 15
27.12-2.01.99 / 18.00 i 20.00	<i>ZAGUBIENI W KOSMOSIE</i>	USA / 15

Kasa kina czynna na godzinę przed seansem. Tel.: 254-02-29

W soboty kino nieczynne.

MUZEUM REGIONALNE

Wronki, ul. Szkolna 2. Tel.: 254 06 17

Czynne:

wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Wystawy: – stałe: historyczno – etnograficzna
i łowiecko – przyrodnicza

Grupy młodzieży szkolnej prosimy wcześniej anonsować telefonicznie

BIBLIOTEKA Publiczna we Wronkach

tel.: 254 06 17

otwarta: od pn.- pt. w godz.: 10.00-18.00

z wyjątkiem wtorku do 14.00

W bibliotece czynne KSERO

**Świąteczny koncert organowy
Elżbiety i Sebastiana Adamczyków
27 grudnia 1998r. o godz. 17.15
w kościele klasztornym. Wstęp wolny**

997 KRONIKA POLICYJNA

21.11 - 01.12.1998

KOLIZJE I WYPADKI...

21 listopada na ul. Mickiewicza kierowca *wartburga* potrącił na przejściu dla pieszych starszą kobietę. Poszkodowana ze złamaną kością udową trafiła do szpitala, gdzie zawiózł ją sam sprawca. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, przyczyną wypadku były zaszczone szyby pojazdu, co ograniczyło widoczność kierowcy.

- W tym samym dniu na ul. Dworcowej doszło do kolizji drogowej. Zderzył się *fiat uno* z *fordem orionem*. O ile w tym przypadku można mówić o szczęściu - to kierowcy mieli szczęście, że skończyło się tylko na uszkodzeniu pojazdów.

*

24 listopada wieczorem wyjeżdżająca z ul. Chrobrego w Mickiewicza rowerzystka została potrącona przez kierowcę *forda eskorta*. Poszkodowana przebywa w szpitalu, ma złamaną kość udową. Przyczyną wypadku bada KP Wronki.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE...

23 listopada w klubie *Młyn* skradziono kurtkę, w której znajdował się telefon komórkowy. W złodzieju odezwało się ludzkie sumienie i odniósł zabrane przedmioty na klatkę schodową poszkodowanego. Żeby tak wszyscy złodzieje...

*

24 listopada na os. Borek doszło do niecodziennych zakupów. Młody mężczyzna wszedł do sklepu, poprosił o papierosy, karty telefoniczne, zapalniczkę i... uciekł, zabierając zamówione przedmioty. Trudno powiedzieć na co liczył - znała go sprzedawczyni, poza tym notowany był już przez policję. Ciekawe jest to, że kilka dni po tym zdarzeniu sprawca został zatrzymany i osadzony w zakładzie karnym, zgodnie z decyzją sądu w innej sprawie...

*

26 listopada w Głuchowie włamano się do budynku gospodarczego. Złodziejowi spodobały się narzędzia (m.in. wiertarka i szlifierka). Część skradzionych przedmiotów udało się odzyskać. Postępowanie w toku.

*

29 listopada wieczorem włamano się do mieszkania przy ul. Piaskowej. Amatorzy cudzych własności zabrali: pieniądze, alkohol i inne przedmioty. Policja zadziałała błyskawicznie i już 1 grudnia zatrzymała trzech sprawców i odzyskała część skradzionych rzeczy.

*

30 listopada znów w klubie *Młyn* skradziono kurtkę. Tym razem sprawca nie był taki uczciwy i nie oddał jej właścicielowi. Musiała uczynić to policja, która zatrzymała złodziejkę, 21-letnią kobietę.

NASI STRÓŻE PRAWA...

Wroniecka policja ujęła dniach 25 i 26 listopada sprawców napadu i uprowadzenia w dniu 29 października mieszkańca Wroniek, Marka S. (o czym pisaliśmy w poprzednim numerze *WS*). Zastosowano wobec nich areszt tymczasowy.

FRANZ II

(Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez z-cę komendanta KP Wronki st. asp. W. Warosia.)

Spór rozstrzygnął SĄD

W nawiązaniu do artykułu pt. *Nie ma spokoju na Spokojnej*, opublikowanego w numerze 8 „WS” z 1998 r. dyrektor Przedsiębiorstwa Komunalnego, mgr inż. Alfred Piotrowski poinformował redakcję, że problem z udostępnieniem strychu współlokatorom został rozwiązany. Trwający ponad siedem lat konflikt musiał rozstrzygnąć Sąd. Wyrok jest niekorzystny dla starszej pani, która samowolnie zajęła strych.

/Red./

ELPAX spółka z o.o.

Piła, Poznańska 34 – tel. 210 71 87

poleca usługi

w zakresie

- przyłącza energetyczne
- montaż pieców akumulacyjnych
- instalacje i wymiana zabezpieczeń

wystawiamy rachunki VAT

Kontakt bezpośredni:

Bogdan Kawka, tel. 0 602 75 80 09

FHUP & IJJarosław Szymański
ul. Nowa 1Polecamy za gotówkę
i

w sprzedaży ratalnej

- ✓ wykładziny podłogowe
 - ✓ komplety wypoczynkowe
- meble i ze Swarzędza

Zapraszamy! U nas taniej!**ZATRUDNIĘ
kierowcę**z uprawnieniami
do prowadzenia
samochodu
ciężarowego z przyczepą.Praca na terenie kraju.
Kontakt:
(0-67) 254 72 04**„KIWI”****SKLEP**

Owocowo-Warzywny

Wiesław Kopraspoleca
zawsze świeże
owoce i warzywa**SPECJALISTA ds. UBEZPIECZEŃ**

Ubezpieczenia na Życie

Monika Plich

Kontakt:

tel. praca (0-61) 848-32-36

dom (67) 254-09-43

Nowa Wieś, Lipowa 5

Telesoft
computer systems**Sieci teleinformatyczne :**projektowanie
wykonawstwo
integracja**Systemy fiskalne**kasy
drukarki
czytniki
wdrożenia
serwis**Telekomunikacja :**centrale telefoniczne
telefony
telefaksy
inne akcesoria**Systemy kontroli dostępu**kontrola ruchu po obiekcie
rejestracja czasu pracy**Komputery :**oprogramowanie
sprzęt
akcesoria**Systemy zasilania :**dedykowane zasilanie bezprzewodowe
zabezpieczenia odgromowe
i przeciwprzepięciowetel. 2541-503, 2541-559
fax. 2541-469
Stare Miasto 36
64-510 Wronki

Wronki, Al. Wyzwolenia 1, tel./fax 254-06-82

PARTNER

życząc Wesółych Świąt

poleca praktyczne prezenty

▪ Okna ▪ Drzwi ▪

z PCV i aluminium (montaż)

- rolety zewnętrzne i bramy garażowe
- boazerie PCV i wiórowe, podłogi panelowe,
- płytki ceramiczne, kleje,
- VEKA (promocja)

▪ ZAKUPY RÓWNIEŻ NA RATY ▪
▪ WYSTAWIAMY FAKTURY VAT ▪**TAŃCE ... HULANKI...**

Chcesz spędzić miłą ostatnią noc tego roku?

Jeśli tak, to przyjedź na

BAL SYLWESTROWY

do Domu Kultury w Chojnie (duża sala)

Zapewniamy

zespół z dobrą muzyką i moc atrakcji.

Bilety wstępu

w cenie 50 zł (od pary) do nabycia

u p. Ewy Jankowskiej (tel.: 254-71-22)

Zapraszają ORGANIZATORZY



SKLEP WIELOBRANŻOWY



MIŚ

(przy ul. Poznańskiej 8)

zaprasza po
atrakcyjne, barwne,
pomysłowe, bajeczne...
prezenty
GWIAZDKOWE

Zakład Handlowo-Usługowy
Wronki, ul. Świerkowa 10

— **SANUS** —
Paweł Kmiecik

✓ **wywóz nieczystości
stałych**

✓ **sprzedaż pojemników
na śmieci o pojemności:**
110 - 120 - 240 -
1100 - litrowych



Zadzwoń!
254-06-69

E.J.

s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie
polecają:

- PŁYTY NIDAGIPS
i profile

w cenach konkurencyjnych

(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASZY (duży wybór)
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY

Dogodny dojazd i parking

— **Zapraszamy** —

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)
Pn - pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30
Tel.: 254 94 76

Płatnik VAT

DYSTRYBUTOR

BAGS

Amica

SKLEP AGD

Grzegorz Sobek

Wronki, ul. Mickiewicza 2
(obok klasztoru)

Tel.: 254 04 41 kom.: 0 602 852 615

Atrakcyjne i praktyczne
prezenty gwiazdkowe firm:
AMICA, ARDO, POLAR
kupisz u nas.
do 31 XII.98r. promocja
chłodziarko - zamrażarek Amica
do 16.I.99 sprzętu ARDO

Proponujemy:
sprzedaż na raty, faktury VAT
bezpłatny transport

*Życzymy
radosnych Świąt!*



BIURO RACHUNKOWE

*Proponuje Państwu
następujące usługi:*

- prowadzenie ksiąg handlowych,
- prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów,
- deklaracje podatkowe PIT i VAT,
- prowadzenie spraw pracowniczych.

Zgłoszenia

tel.: (067) 254 17 82 • 0 602 890 173
osobiste w czwartki
w godz. 17.00-20.00

R. K. Marcinia

os. Słowiańskie 5a/7, 64-510 Wronki

**Zapraszamy do skorzystania
z oferty promocyjnej!**

Firma

KAMBURPOL

Lucyna Burawska

poleca:

MATERIAŁY BUDOWLANE

- płyty gipsowe NAUTANSZEI
- cement portlandzki 350 • wapno
- suporex „24”
- cegła • klinkier • rynnny ocynkowane

MATERIAŁY IZOLACYJNE

- styropian • wełna mineralna
- papa • lepiki

ELEMENTY BUDOWLANE

- betonowe ogrodzenia ozdobne
- granitowe parapety

Zapewniamy własny transport

Zapraszamy do naszego sklepu:

Nowa Wieś, ul. Lipowa 3 (w obiekcie SUR-u)
czynny w godz. 8.00 - 17.00, soboty: 8.00 - 13.00,



0-602 273 940

SPRZEDAM w Ćmachowie

(5 km od Wronek)
budynek mieszkalny (5 pokoi, c.o.)
z dużymi zabudowaniami
gospodarczymi
i możliwością adaptacji na prowa-
dzenie działalności gospodarczej

Kontakt:

Jan Jarysz, Ćmachowo 46,

SPRZEDAM

sprężarkę powietrza
produkcji niemieckiej – stan idealny
oraz

Ford Mondeo 1.8 GXL,
rok produkcji 1994,

pełne wyposażenie, stan idealny
tel. (067) 254-12-94 (do 16.00),
254-15-56 (wieczorem)

Dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych nr 1
we Wronkach, ul. Leśna 15

zatrudni robotnika – konserwatora

(najchętniej rencistę lub emeryta) na 1/2 etatu

Kontakt: 254 07 43 (internat) lub 254 02 13 (szkoła)

SKLEP

BRANŻY PRZEMYSŁOWEJ
przy ul. Kościuszki 6
zaprasza
po prezenty gwiazdkowe

*Zapraszamy
DO REKLAMY
na łamach
„Wronieckich Spraw”*

OGŁOSZENIE

Rejonowy Urząd Pracy w Czarnkowie informuje na podstawie ustawy z dnia 24 lipca 1998 r. o wprowadzeniu trójstopniowego podziału terytorialnego państwa (Dz. U. Nr 96 poz. 603) i Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 sierpnia 1998 r. w sprawie utworzenia powiatów (Dz. U. Nr 103 poz. 652), iż z dniem 1 stycznia 1999 r. kompetencje w zakresie obsługi osób bezrobotnych z terenu miasta i gminy Wronki przejmuje Powiatowy Urząd Pracy w Szamotułach, ul. Ratuszowa 2.

W związku z utworzeniem powiatów i zmianą terytorialnego zasięgu działania, Wronki od 01.01.1999 r. wchodzi w skład powiatu szamotulskiego.

WSZYSTKIE SPRAWY ZWIĄZANE Z EWIDENCJĄ BEZROBOTNYCH, WYPŁATĄ ŚWIADCZEŃ, AKTYWIZACJĄ I REFUNDACJĄ KOSZTÓW TWORZENIA MIEJSC PRACY NALEŻY ZAŁATWIAĆ OD 1 STYCZNIA 1999 R. W POWIATOWYM URZĘDZIE PRACY W SZAMOTUŁACH.

Kierownik
Rejonowego Urzędu Pracy
w Czarnkowie

HYDRAULIK

B. Mikołajczak

- Sprzedaż materiałów instalacyjnych, grzejników, kotłów gazowych,
- wykonawstwo instalacji: gazowych, wodno-kanalizacyjnych, c.o.; kotłownie.

Wronki,
ul. Niepodległości 1,
tel. 254-12-27

Nowo otwarty sklep poleca

MEBLE ZACHODNIE

UŻYWANE

- skórzane komplety wypoczynkowe
- stoły, ławy z blatem marmurowym
- komody, szafki
- lampy stojące i wiszące

Niskie
ceny!

Zapraszamy w godz.: 10.00-17.00, soboty: 10.00-14.00
LUBASZ, ul. Kościelna 3

☎ 255 74 74

MOTEL KARO

ul. Leśna 2
zaprasza na

SYLWESTR
przy **KOMINKU**

oraz
wieczorki
karnawałowe



kontakt:
(0 67) 254 19 79

Czcigodnemu ks. kanonikowi Janowi Stanisławskiemu,
Wikariuszowi Biskupiemu Delegatowi ks. Arcybiskupa Metropolity,
ks. kanonikowi Jerzemu Stachowiakowi, Kapłanom, Diakonom, Klerikom, Siostram Zakonnym,
Parafianom z Lwówka Wlkp., Pępowa, Opalenicy, Kórnik i Mieszkańcom Wronek.
Delegacjom z Zakładów Pracy, Nauczycielom i Katechetom,
Orkiestrze, Młodzieży, Dzieciom i Rodzinie – **Wszystkim**
za udział w pogrzebie, za przyjęte komunie św. i ofiarowane Msze św. w intencji

śp. Z y g m u n t a D o j a s a

W imieniu Mamy, Rodzeństwa i swoim składam wyrazy wdzięczności, Bóg zapłać.

ks. Błażej Dojas

KREGLE

PUCHAR PLESZEWA

W dniach 14-15 listopada na dwutorowym obiekcie kreglarskim „PLATANA” Pleszew odbyły się zawody o „Puchar Burmistrza Pleszewa”. Turniej rozgrywany był w tym roku po raz pierwszy w kategoriach wiekowych 10-15 lat. W zawodach brało udział 64 najmłodszych kreglarzy z Gostynia, Leszna, Łazisk Górnych, Poznania, Tomaszowa Mazowieckiego, Wejherowa, Wronki i Pleszewa.

„Dziewiątkę” Wronki reprezentowało 11 młodych zawodników i zawodniczek. Do turnieju niedzielnego (finałowego) awansowały dwie dziewczynki: Magdalena Przewoźna i Iwona Pacholczyk (kat. *dzieci*) oraz tylko jeden *młodzik* - najmniej doświadczony, Damian Odrobny. Reszta zawodników zawiodła swoich trenerów, kulając poniżej swoich możliwości.

Po eliminacjach Magda zajmowała drugie a Iwona trzecie miejsce. Pierwsza była zawodniczka miejscowego „Platana” - Donata Cierniak.

Finał zapowiadał się bardzo emocjonująco, gdyż różnice były niewielkie. Na dodatek podczas „kulania” finałowego naszych zawodniczek na kregielni pojawiła się telewizja, co dla tak młodych dziewczyn było tremujące. Nie zrażone tym nasze reprezentantki - zajęły dwa pierwsze miejsca. **Iwona Pacholczyk** (dla której były to pierwsze poważne zawody) osiągając łącznie 562 pkt. - wygrała turniej i zdobyła tym samym Puchar Burmistrza Pleszewa. Drugie miejsce z wynikiem 552 pkt. utrzymała **Magda Przewoźna**.

Wśród młodzików **Damian Odrobny** z wynikiem 375 pkt zajmował po eliminacjach ósme miejsce. W finale „wykulał” 359 pkt. i zajął w generalnej klasyfikacji dobre siódme miejsce. W klasyfikacji drużynowej „Dziewiątka” Wronki zajęła trzecie miejsce.

Zawody w Pleszewie były bardzo dobrze zorganizowane i dostarczyły wronieckim kreglarzom wiele wrażeń i doświadczeń.

Maciej Kłaskała

PIŁKA NOŻNA

W zimowej scenerii...

Tradycyjnie w LZS Czarni Wróblewo rundę jesienną kończy się meczem pomiędzy *Żonatymi* a *Kawalerami*. W niedzielę, 22 listopada - pomimo pogody iście zimowej - doszło we Wróblewie do ostatniego w 1998 roku pojedynku piłkarskiego. Mecz zakończył się zwycięstwem *kawalerki* 6:4 (2:2). Bramki dla *Kawalerów* zdobyli: Robert Ignasiński, Piotr Brzóska oraz Jacek Góral - 4; dla *Żonatych*: Tomasz Pospieszny, Jan Wrembel i Robert Mak - 2;.

Piłkarze z Wróblewa treningi wznowią dopiero w nowym roku. Nie oznacza to jednak, że czas do końca roku zostanie przespany. Wszak grudzień to w LZS-ach miesiąc podsumowań.

W niedzielę, 13 grudnia o godzinie 14.00 odbędzie się w pomieszczeniu klubowym zebranie sprawozdawczo-wyborcze LZS Czarni Wróblewo. Zarząd klubu serdecznie zaprasza wszystkich członków, kibiców i sympatyków.

WYBIERAMY
SPORTOWCA
ROKU 1998KUPON KONKURSOWY
SPORTOWIEC ROKU 1998

Imię i nazwisko kandydata:

Dyscyplina:

Klub:

Zgłaszający:

Przez ubiegłe trzy lata „Wronieckie Sprawy” wraz z „Gońcem Wronieckim” ogłaszały plebiscyt czytelników na *Piłkarza Roku*. Tym razem „WS” zaproponowały rozszerzenie plebiscytu na wszystkie dyscypliny sportowe. Mamy przecież w gminie uzdolnioną młodzież, nawet z tytułami mistrzów Polski. Dlaczego doceniać wyczyn sportowy tylko w jednej dyscyplinie? Tak więc obie Redakcje wronieckich czasopism po raz pierwszy ogłaszają plebiscyt na *Sportowca Roku '98*.

Kandydatami do tytułu mogą być wszyscy sportowcy (również warcabisi), zrzeszeni w klubach (sekcjach) na terenie gminy Wronki, lub tutaj zamieszkujący. Zwycięzcą plebiscytu zostanie osoba na którą wpłynie najwięcej głosów - kuponów plebiscytowych (wyłącznie wyciętych z gazety). Kuponów można przysyłać do obu Redakcji lub wrzucać do skrzynki redakcyjnej „WS” (przed wejściem do muzeum). Sportowiec Roku 1998 zostanie nagrodzony i uhonorowany przez organizatorów plebiscytu.

TKKF zaprasza
na Turniej Siatkówki

Koło TKKF przy Zespole Szkół Zawodowych nr 2 we Wronkach zaprasza wszystkich kibiców i sympatyków na III Turniej Siatkówki TKKF, który odbędzie się 12 grudnia br. o godzinie 16.00 w sali gimnastycznej przy ZSZ nr 2 we Wronkach. W zawodach udział wezmą drużyny z Szamotuł, Pniew, Sierakowa i Wronki.

Wstęp na turniej jest wolny.

Zarząd Towarzystwa Miłośników
Ziemi Wronieckiej
zawiadamia
WSZYSTKICH CZŁONKÓW TMZW,
że 28 grudnia br. o godz. 17.00
w świetlicy Straży Pożarnej przy ul. Kościuszki
odbędzie się zebranie sprawozdawcze.
W drugiej części spotkania tradycyjny opłatek
ze śpiewem kolęd z akompaniamentem orkiestry dętej
i patronatem Św. Floriana (ze ściany).

wronieckie
sprawy

64-510 Wronki
ul. Szkolna 2 (Muzeum)
tel./fax: (067) 254-06-17
Fax: (067) 254-16-16

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

<http://www.amica.com.pl/wronki>

Redakcja WIEŚCI Z CHOJNA: kier. zespołu - Jan Jankowski · Druk: ZG-STS - Czarnków, tel. 255-27-74

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiustacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 - 19.00. Numer zamknięto 6.12.1998 r.

Dzień SENIORA



W środę, 25 listopada we Wronieckim Ośrodku Kultury emeryci i renciści z gminy Wronki spotkali się z okazji Dnia Seniora. Na zebraniu obecny był Przewodniczący Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Pile - Wojciech Dąbrowski, jego zastępca Stanisław Pełka oraz Przewodniczący Rady Miejskiej Wroniek - Leszek Bartol. Poseł RP Romuald Ajchler, nie mogąc uczestniczyć w spotkaniu, przy-

słał życzenia na piśmie dla wszystkich emerytów i rencistów.

Najstarsi seniorzy otrzymali z rąk Przewodniczącego Oddziału Miejsko-Gminnego PZERiI po kwiatku. W czasie spotkania wręczono odznaczenia. **Złotą Honorową Odznakę za zasługi dla Związku** otrzymali: Romuald Ajchler, Antoni Kudliński, Genowefa Krzewina, Halina Hogiel. **Złotą Honorową Odznaką za szczególne zasługi dla Związku odznaczony został Zenon Wilczyński** – Przewodniczący Zarządu Miejsko-Gminnego we Wronkach i członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego PZERiI w Pile. Aktu dekoracji dokonał Wojciech Dąbrowski. Ponadto dyplomami uznania wyróżnieni zostali: Zarząd GS „Samopomoc Chłopska” we Wronkach, Zarząd PSS „SPOŁEM”, firma „KRAM”, Wroniecki Ośrodek Kultury, Helena Sroczyńska, Marian Rybacki, Franciszek Pawlak, Zenon Doczekalski, Mieczysław Świątek i Eugeniusz Piasek.

Po części oficjalnej, przy muzyce i zastawionych stołach biesiadowano do późnych godzin wieczornych. Stare melodie (zawsze młode), serwowane przez człowieka – orkiestrę, Romana Cichego, ochoczo podrywały biesiadników do tańca. I aż wierzyć się nie chciało, że to śmigają po parkiecie emeryci i renciści – na co dzień tacy „połamani”. Tak trzymać! Kręćcie się – a żywo - do stu lat!

/Red./



MISTRZOWSKIE PARY W KULANIU...

W dniu 27 listopada br. na kręgielni RzKK *Dziewiątka* odbył się **Pierwszy Turniej Par Małżeńskich**.

Do rywalizacji stanęło 17 par, reprezentujące: *Pomet*, Przedsiębiorstwo Komunalne i nauczycieli różnych szkół. Zmaganiom kręglarzy towarzyszyły spore emocje, było też wiele śmiechu i przepyszej zabawy, bo o to głównie organizatorom chodziło, aby był to turniej na wesoło, a sprzyjał temu odpowiednio skonstruowany regulamin. Po podliczeniu wszystkich dziewiątek okazało się, że najlepszą parą w tym niezwykle i zarazem andrzejkowym turnieju została **Anna i Leszek Biedziakowie**. Na „pudle” stanęły także pary: Violetta Roszak i Mariusz Michalski (drugie miejsce, prawie małżeństwo) oraz Agnieszka i Maciej Pilarscy.

Indywidualnie najlepiej kulali:

- wśród 17 kobiet - **Agnieszka Pilarska**
- wśród 20 mężczyzn - **Marcin Michalak**

Po zakończeniu zawodów wszyscy doskonale bawili się przy andrzejkowo nakrytym stole.

◀ *Mistrzowskie pary z organizatorami i sponsorami turnieju, od lewej: Feliks Król - dyr. „Pometu”, Wojciech Kudliński - prezes Rz.K.K. „9”, Alfred Piotrowski - dyr. P.K. Spółka z o.o.*

USMIECH ZA DAR SERCA



W Skalnym Mieście

Nadeszły chłody. Ludzie niepełnosprawni z konieczności pozostają w murach domów, gdyż spacer w takie dni jest zbyt przykry. Wśród licznej grupy chorych i niedołączonych jest spora gromadka dzieci. Przykute do swoich wózków korzystają tylko z krótkich spacerów i z utęsknieniem czekają wiosny. Dobrze, że większość z nich może żyć miłymi wspomnieniami z letnich wojaży. Otwierają więc swoje albumy i oglądając zdjęcia wracają do chwil spędzonych nad morzem, w górach, Warszawie, Wrocławiu... a nawet za granicami naszego państwa.

A wszystko to za przyczyną ludzi dobrej woli, którzy potrafią dostrzegać ich problemy i wspomagają Koło Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym.

Wiele radości sprawia każdemu rodzicowi patrzenie na roześmiane buzie swoich dzieci. Nasze, pokrzywdzone przez los – mówi pani Urszula Matysiak, obecna (od 7.VII) przewodnicząca Koła – też potrafią się śmiać i cieszyć. W tym roku byliśmy w Pradze i Skalnym Mieście. Razem zachwycaliśmy się pięknymi krajobrazami i zabytkami. Większość z nas – dorosłych – było tam po raz pierwszy. Z jaką ciekawością patrzyły one na to, co ich otacza.

Któż z nas dotarłby tam ze swoim dzieckiem na wózku inwalidzkim – chyba nikt. Razem łatwiej pokonać wiele barier. We wspólnocie problemy jakby znikają i wszyscy jesteśmy radośniejsi. Z funduszy koła pokrywamy koszty wyjazdów naszych chorych dzieci, pozostałe wydat-

ki opłacamy sami. Oni już odliczają miesiące i dni dzielące ich od kolejnej wyprawy. Mamy więc za co dziękować i chcemy to uczynić podsumowując stary rok 1998.

Dziękujemy hurtowym dystrybutorom Fabryki Kuchni i Lodówek Amica SA, za czek na kwotę 5.000zł.

WSZYSTKIM ludziom dobrej woli - za każdy życzliwy uśmiech, za każdy gest pomocy finansowej i duchowej. Nauczycielom i Franciszkanom za każdy okruszek wiedzy i rozbudzanie zainteresowań, harcerzom i rówieśnikom za wspólną zabawę.

W imieniu wszystkich dzieci niepełnosprawnych i ich rodziców życzę wszystkim wszelkiej pomyślności w nowym roku 1999 a w Wigilijny Wieczór pomnożenia radości, zwiększenia jej o naszą radość, za Waszą dobroć.

P.S.

Poznałam marzenia dzieci i plany ich rodziców na najbliższe miesiące przyszłego roku. Pragnę mieć do swojej dyspozycji salę, w której mogliby się spotykać, wspólnie bawić, uczyć podstawowych umiejętności, korygować wady postawy. Być razem, choć przez kilka godzin w tygodniu.

Wierzę, że Mikołaj odnotował to życzenie na swojej liście i dopilnuje wraz z władzami miasta, aby się spełniło. Bądźcie dobrej myśli, bo przecież z optymizmem należy wkroczyć w Nowy Rok. Do Siego Roku!

Jeżeli i TY chcesz sprawić radość dzieciom niepełnosprawnym z Wronki i okolicznych wiosek, wpłać „gwiazdorkowy podarek” na konto:

Koło Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym
Pomorski Bank Kredytowy Wronki
Nr 365662 -5151 -136

Krystyna Tomczak



**BANK
GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ**
ODDZIAŁ OPERACYJNY
W CZARNKOWIE

*Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego Roku 1999
najlepsze życzenia składają
pracownicy Banku*



**POZNAŃSKA
FABRYKA
OKIEN**

OKNA * DRZWI
PCV i ALUMINIUM

- * ROLETY ZEWNĘTRZNE
- * BRAMY GARAŻOWE
- * PARAPETY
- * SUFITY PODWIESZANE
- * DRZWI HARMONIJKOWE
- * MOSKITIERY (siatki na owady)

**Płatnik
VAT**

— Raty bez zyrantów —

Biura handlowe KA-NO zapraszają:
Szamotuły, Rynek ul. Średnia, tel.: (061) 292 28 55
Wronki, ul. Łukowa 43 czynne w godz. 15.00 – 20.00
Tel.: (067) 254 08 35; kom.: 0602 849 090

Produkcja: Poznań, ul. Św. Michała 24.
Tel. (061) 877 44 97